WYDANIE A

Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok VI (1950) | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie od godz. 10—12 (z wyjątkiem niedziel i świąt). | Piątek, 21 lipca | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generalissimusa Stalina 8 | Nr 199 (1693)

22 LIPCA DNIEM przyjaźni polsko-niemieckiej

Niemiecka Republika Demokratyczna uczci święto narodu polskiego

BERLIN (PAP). Kierownictwo Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) wydało do narodu niemieckiego odezwę z okazji święta narodowego Polski — 22 lipca.

Odezwa stwierdza, że porozumienia i układy zawarte w Warszawie oraz układ o wytyczeniu granicy, podpisany w Zgorzelcu spowodowały, że stosunki między narodem niemieckim i polskim ukształtowały się na zupełnie nowych podstawach. Droga do ścisłej i trwałej przyjaźni została utorowana w chwili uregulowania w drodze pokojowej wszystkich problemów, istniejących między obu narodami.

Wskazując na podobieństwo dróg obu krajów — Polski Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej — kierownictwo SED wyraża przekonanie, że święto narodu polskiego znajdzie w narodzie niemieckim głośne i przyjazne echo.

Naród niemiecki obchodzić będzie w dniu 22 bm. „Dzień Przyjaźni Niemiecko-Polskiej". Na zebraniach frontu narodowego, w zakładach przemysłowych i na wsi w dniu tym będzie wspominał swych przyjaciół polskich.

W zakończeniu odezwa głosi: W dniu 22 lipca wszyscy miłujący pokój, demokratyczni Niemcy przesyłają pozdrowienia swym towarzyszom w światowym obozie pokoju, masom pracującym i młodzieży Polski Ludowej, całemu narodowi polskiemu, jego Zjednoczonej Partii Robotniczej i jego Prezydentowi Bolesławowi Bierutowi.

Odezwę podpisali Wilhelm Pieck i Otto Grotewohl.

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, przewodniczący związku pisarzy niemieckich Bodo Uhse skierował do zarządu Towarzystwa Rozwijania Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską pismo, stwierdzające, że związek pisarzy niemieckich pozdrawia naród polski z okazji zbliżającego się święta 22 lipca.

BERLIN (PAP). Demokratyczna prasa berlińska podkreśla wielkie symboliczne znaczenie faktu, że zbliżające się polskie święto narodowe 22 lipca obchodzone będzie również jako dzień przyjaźni polsko-niemieckiej w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Wyspy Piszan wyzwolone

PEKIN (PAP). Jak donosi Agencja Nowych Chin, chińska armia ludowa wyzwoliła w dniu 16 bm. wyspy Piszan, położone w odległości 80 km na północny-wschód od portu Wenczou (prowincja Czekiang).

Formacja trzeciej armii ludowej dokonała ataku na amfibiach i w ciągu kilku godzin wyspy te zajęła. Niedobitki wojsk kuomintangowskich zostały zlikwidowane. Ponad 400 oficerów i żołnierzy zostało wziętych do niewoli, a 50 poddało się.

Francuzi używają gazów trujących w Vietnamie

PEKIN (PAP) Jak donosi vietnamska agencja informacyjna, kolonizatorzy francuscy brutalnie gwałcąc konwencje międzynarodowe, zastosowali niedawno gazy trujące wobec ludności cywilnej wyzwolonych okręgów Vietnamu.

Agencja podaje, że 26 czerwca 17 francuskich samolotów pościgowych i transportowych zrzuciło większą ilość bomb gazowych na wsie Oa i Nguen-Bin w pobliżu miasta Kao-Bang oraz na szosę Kao-Bang — Nanoi powodując wiele ofiar wśród ludności cywilnej.

Wzmaga się fala protestów społeczeństwa polskiego

przeciwko amerykańskim agresorom

WARSZAWA (PAP). Barbarzyńskie mordowanie jeńców i bezbronnej ludności koreańskiej przez gangsterów amerykańskich, w niczym nieustępujących hitlerowcom, pogłębia i wzmaga oburzenie i protesty najszerszych mas społeczeństwa polskiego przeciwko agresorom z Wall-Street. Polski świat pracy darzy gorącą sympatią lud koreański, pragnący w pokoju i twórczej pracy budować szczęśliwą przyszłość swego narodu i całkowicie solidaryzuje się z jego walką. Wyrazem tej solidarności jest m. in. masowe składanie funduszów na rzecz ofiar bandyckich nalotów amerykańskich na miasta i wsie Korei.

Ponad 25 tys. mieszkańców Lublina manifestowało na wiecu swoją solidarność z ludem Korei, swą wolę walki o trwały pokój na świecie oraz domagało się wycofania amerykańskich wojsk napastniczych z Korei. W uchwalonej jednomyślnie przez uczestników wiecu rezolucji czytamy m. in.: „W odpowiedzi na prowokacje imperializmu amerykańskiego nadal będziemy wzmacniać siły obozu pokoju przez wydajniejszą pracę, dalszy rozwój współzawodnictwa i racjonalizatorstwa. Skupiając swe siły wokół ostoi pokoju światowego, ZSRR i chorążego pokoju — Wielkiego Stalina, obrócimy w niwecz plany imperialistów i wywalczymy trwały pokój".

Masowe zebrania protestacyjne przeciwko agresji amerykańskiej na Korei odbywają się na statkach Polskiej Marynarki Handlowej. W podjętych przez marynarzy rezolucjach i w wypowiedziach podkreślają oni: „Nasza solidarność towarzyszyć będzie bojownikom o wolność Korei, aż do ostatecznego ich zwycięstwa. Protestujemy jak najostrzej przeciwko bestialskim nalotom bombowców amerykańskich na miasta i wsie Korei". Załoga statku S/S „Hel" zebrała 40,5 tys. zł na pomoc dla ofiar barbarzyńskich nalotów amerykańskich, załoga S/S „Bałtyk" ofiarowała na ten sam cel 30,1 tys. zł i załoga M/S „Morska Wola" — 18,3 tys. złotych.

Robotnicy krakowskich zakładów pracy zebrali już około pół miliona złotych. Robotnicy Państwowej Odlewni Żelaza i Metali oraz Państw. Zakł. Cynkowych w Krakowie zebrali 120 tys. zł, zaś załoga Krakowskich Zakł. nr 7 około 20 tys. zł, które przekazano jako pomoc dla cywilnej ludności Korei.

Ze śląskiej sceny



Państwowy Teatr Śląski im. St. Wyspiańskiego w Katowicach wystawił w ramach Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych sztukę A. Wydrzyńskiego pt. „Salon Pani Klementyny". Jest to druga prapremiera polskiej sztuki po wystawionej przez Teatr Kameralny w Warszawie sztuce K. Gruszczyńskiego „Dobry człowiek". „Salon Pani Klementyny" reżyserował Roman Zawistowski, dekoracje projektował Jan Hrynkowski. Na zdjęciu scena zbiorowa z tej sztuki.

(Foto — Br. Stapiński)

Przeszło milion podpisów

BERLIN (PAP). Berliński komitet bojowników o pokój podaje do wiadomości, że po przeprowadzeniu „dnia zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim" w całym Berlinie, a zwłaszcza dzięki wytężonej pracy bojowników o pokój, w sektorach zachodnich, liczba podpisów pod tym apelem na obszarze całego Berlina przekroczyła jeden milion.

Depcsze gratulacyjne do kobiet polskich

WARSZAWA (PAP). Z okazji zbliżającego się Święta Odrodzenia, Antyfaszystowski Komitet Kobiet Radzieckich i Związek Demokratyczny Kobiet Chińskich przesłały do Zarządu Głównego Ligi Kobiet depesze z wyrazami gorących pozdrowień i najlepszych życzeń jeszcze większych osiągnięć w wykonaniu planu 6-letniego.

W całym kraju odbywają się uroczyste akademie ku czci Święta Odrodzenia

WARSZAWA (PAP). W miastach, miasteczkach i osiedlach rozpoczęto dekoracje ulic na Święto Odrodzenia. W zakładach pracy odbywają się uroczyste akademie, na których są podsumowywane 6-letnie osiągnięcia Polski Ludowej. Czołowi ludzie pracy otrzymują zasłużone nagrody.

* * *

W Min. Żeglugi odbyła się uroczysta akademia z okazji 6 rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN w dniu 19 bm. Na akademii obecny był minister żeglugi inż. M. Popiel. Min. Popiel w krótkim przemówieniu wyraził przekonanie, że dzięki zastosowaniu kolektywnych metod pracy resort żeglugi wykona zadania nałożone przez plan 6-letni. Na zakończenie oficjalnej części akademii przewodniczący Krych odczytał listę pracowników, awansowanych w związku ze Świętem Odrodzenia.

* * *

W łódzkich zakładach pracy i instytucjach odbywają się uroczyste akademie, poświęcone szóstej rocznicy Manifestu PKWN. Na akademiach tych masy pracujące Łodzi zapoznają się z dorobkiem Polski Ludowej w ubiegłym sześcioleciu oraz perspektywami rozwoju kraju w rozpoczętym okresie budowy fundamentów socjalizmu. Ponad tysiąc osób zgromadziło się na wielkiej akademii pracowników związków zaw. w sali teatralnej łódzkiej ORZZ, aby zamanifestować swą radość z dotychczasowych osiągnięć oraz wolę dalszej walki o pokój, postęp i dobrobyt. Z żywym entuzjazmem powitali związkowcy łódzcy nowe zadania planu sześcioletniego. Zebrani potępili brutalną agresję amerykańską przeciwko narodowi koreańskiemu. Akademia zakończyła się żywiołową manifestacją na cześć światowego obozu pokoju, Związku Radzieckiego i Generalissimusa Stalina.

* * *

Na Wybrzeżu uroczyste akademie wewnętrzne w zakładach pracy odbywają się już od 17 bm.

Terror w zach. Berlinie

BERLIN (PAP). Zachodnie sektory Berlina stały się w tych dniach widownią niebywałej nagonki policyjnej przeciwko wszystkim osobom, posądzonym o propagowanie idei pokoju i zakazu bomby atomowej. Ta akcja terrorystyczna pozostawała w związku z szeroko zakrojoną działalnością obrońców pokoju, którzy zbierali masowo podpisy pod apelem sztokholmskim. Dokonano setek aresztowań. Policja zachodnioberlińska znajdowała się w stanie ostrego pogotowia. Zmobilizowano przeszło sto ciężarowych samochodów policyjnych, które przewoziły do różnych punktów miasta uzbrojonych policjantów w ogólnej liczbie ponad trzy tysiące. Wszystkie posterunki uliczne były wzmocnione.

Odezwa Kim Ir-Sena do dowódców armii połudn.-koreańskiej

PEKIN (PAP) Radio Phenian nadało odezwę dowódcy naczelnego ludowej armii Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej do oficerów armii południowo-koreańskiej.

Cały naród koreański i jego siły zbrojne, nasza armia ludowa — stwierdza na wstępie odezwa — nie chcą wojny domowej, dążą do jak najszybszego zakończenia wojny, do jak najszybszego zjednoczenia naszego kraju.

Pod ciosami walecznej armii ludowej, marionetkowy rząd Li Syn-Mana runął, a znaczna część Korei Południowej została wyzwolona.

Dowódcy dywizji, oficerowie armii marionetkowego rządu Li Syn-Mana! Obecnie nie macie ani rządu, ani zgromadzenia narodowego, ani sztabu generalnego — głosi dalej odezwa — wszyscy oni uciekli, pozostawiając was na łasce imperialistów amerykańskich. W wojnie tej jesteście narzędziem uzbrojonych agresorów amerykańskich, którzy pragną przekształcić naszą ojczyznę w swą kolonię, a naród koreański — w swych niewolników kolonialnych. Odezwa kończy się apelem do dowódców armii południowo-koreańskiej, by przechodzili na stronę armii ludowej, by wojska którymi dowodzą skierowały swą broń przeciwko agresorom amerykańskim. Ojczyzna i naród godnie to ocenią i wybaczą im ich przeszłość.

Przed kongresem pokojowym w Dortmundzie

BERLIN (PAP). W dn. 30 września i 1 października br. odbędzie się w Dortmundzie kongres młodych bojowników pokoju w zachodnich Niemczech. Organizatorzy kongresu spodziewają się przybycia 100 tys. uczestników.

Nowe sukcesy armii ludowej w Korei

PEKIN (PAP) Komunikat sztabu generalnego koreańskiej armii ludowej donosi, że siły zbrojne Korei północnej wyzwoliły na wschodnim wybrzeżu miasto Puyo, położone w odległości 50 km na zachód od Tajdżonu oraz miasto Nonsan, leżące w odległości 34 km na południowy zachód od Tajdżonu.

Komunikat stwierdza, że w czasie walk stoczonych 17 bm. na północny zachód od Tajdżonu, oddziały amerykańskie poniosły znaczne straty. Wzięto do niewoli około 100 żołnierzy amerykańskich oraz zdobyto wiele sprzętu wojennego m. in. 8 czołgów, 25 dział 105 mm, 8 dział 155 mm, 19 dział przeciwpancernych, 10 rusznic przeciwpancernych, 25 dział przeciwlotniczych, 30 ciężkich i lekkich karabinów maszynowych, około 1.500 karabinów ręcznych oraz wiele pocisków.

Podstępne chwyty TRYGVE LIE

NOWY JORK (PAP). Korespondent „Daily Compas“ w Lake Success — Leon Edel, podkreśla, że próba Trygve Lie potraktowania neutralności państw arabskich jako zgody na wysyłkę wojsk lądowych do Korei oceniana jest w kuluarach ONZ — jako jeden z najzręczniejszych chwytów, dokonanych w ciągu ostatniego tygodnia. Korespondent stwierdza, że zdaniem kół arabskich chwyt ten, stanowi próbę przedstawicieli państw zachodnich zmuszenia krajów Bliskiego Wschodu do udziału w agresji amerykańskiej przeciwko Korei.

Korespondent zaznacza, że kraje arabskie negatywnie ustosunkowują się do nacisku państw zachodnich, usiłujących uzyskać ich poparcie dla uchwały o sankcjach wojskowych.

Lud południowej Korei pragnie gorąco niepodległego państwa

Wspólne oświadczenie jeńców amerykańskich w Phenian

PEKIN (PAP) Koreańska Centralna Agencja Telegraficzna ogłosiła tekst wspólnego oświadczenia 114 oficerów i żołnierzy amerykańskich wziętych do niewoli przez koreańskie wojska ludowe. Oświadczenie to odczytane zostało przez radio przez sierżanta Floyd A. Roya z 21 pułku 24 dywizji amerykańskiej.

Stwierdzając na wstępie, że są traktowani w sposób jak najbardziej humanitarny i że rannych umieszczono w szpitalu, jeńcy amerykańscy oświadczają:

Zostaliśmy wysłani do Korei z wyjaśnieniem, że mamy pomóc rzekomo miłującemu wolność reżimowi południowo-koreańskiemu w obronie Republiki oraz w przywróceniu pokoju i porządku. Gdy przybyliśmy do Korei Południowej, stwierdziliśmy, że większość południowych Koreańczyków gorąco pragnie połączyć się z północnymi Koreańczykami celem utworzenia zjednoczonego i niepodległego państwa. Dawali oni jasno do zrozumienia, że pragną, by pozwolono im samym uregulować ich sprawy wewnętrzne i że odnoszą się z najwyższą nienawiścią do interwencji obcej w Korei, pomni nieszczęść, jakie w ciągu stuleci przynosiła Koreańczykom obca ingerencja.

W obliczu tych pragnień narodu koreańskiego uważamy — głosi dalej oświadczenie grupy wziętych do niewoli żołnierzy i oficerów amerykańskich — że wszystkie czynniki obce winny być niezwłocznie usunięte z Korei, a naród koreański winien uzyskać możność samemu rozwiązać swe sprawy wewnętrzne.

830 ton cukru wyprodukujemy w roku bież.

WARSZAWA (PAP). Coraz bliższy jest termin rozpoczęcia tegorocznej kampanii cukrowniczej. Przedkampanijne prace przygotowawcze na terenie wszystkich cukrowni są w pełnym toku.

Produkcja przemysłu cukrowniczego zwiększa się z każdym rokiem. Już w roku 1947 osiągnęła ona poziom przedwojenny. W kampanii roku 1949/50 wyprodukowano ponad 750 tys. ton cukru, co stanowi 158 proc. średniej produkcji rocznej z ostatnich 3 lat przedwojennych. W roku bież. nastąpi dalszy wzrost produkcji która osiągnie wysokość 830 tys. ton cukru.

Projekty nowych ustaw na 83 sesji sejmowej

WARSZAWA (PAP). W dalszym ciągu 83 sesji Sejmu Ustawodawczego RP pos. Szczęśniak (PZPR) w imieniu Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu zreferował rządowy projekt ustawy w sprawie rejestru inżynierów i techników. Sejm uchwalił ustawę w drugim i trzecim czytaniu.

Pos. Stęplewski (PZPR) w imieniu Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Obrony Narodowej zreferował rządowy projekt ustawy o dostarczaniu środków przewozowych na rzecz wojska i Służby Bezpieczeństwa Publicznego w czasie pokoju. W drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy został przez Izbę jednomyślnie uchwalony.

Pos. Beluch-Beloński (PZPR) złożył sprawozdanie Komisji Pracy i Opieki Społecznej oraz Zdrowia o rządowym projekcie ustawy, zmieniającej ustawę o zakładach społecznych służby zdrowia i planowej gospodarce w służbie zdrowia.

Ustawa upoważnia Ministra Zdrowia do przenoszenia pracowników służby zdrowia w razie potrzeby do innego zakładu społecznej służby zdrowia, położonego poza ich miejscem zamieszkania.

Ustawa gwarantuje przy wydawaniu nakazów zmiany miejsca pracy uwzględnianie m. in. wieku lekarza, jego stosunków rodzinnych itp.

W głosowaniu Sejm przyjął ustawę jednogłośnie w drugim i trzecim czytaniu.

Izba przyjęła następnie rządowy projekt ustawy o odpowiedzialności zawodowej fachowych pracowników służby zdrowia.

Ustawa przewiduje, że lekarze, dentyści, farmaceuci, felczerzy, pielęgniarki, położne itp. fachowi pracownicy zatrudnieni w służbie państwowej mogą być pociągani do odpowiedzialności zawodowej za wykroczenia. Ustala się następujące kary: upomnienie, nagana oraz pozbawienie prawa wykonywania praktyki na określonym terenie na czas nie krótszy niż jeden rok. Dla orzekania w sprawach o wykonywaniu zawodu powołane będą okręgowe komisje kontroli zawodowej przy Prezydiach Wojewódzkich Rad Narodowych oraz komisja odwoławcza przy Ministrze Zdrowia.

Referentem sprawozdania Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zniesieniu Izb Lekarskich i Lekarsko-Dentystycznych był pos. Jurkowski (ZSL). Ustawę przyjęto bez dyskusji.

Zamykając posiedzenie, wicemarszałek Barcikowski zakomunikował, że wpłynął wniosek posłanek zawierający projekt ustawy o zmianie niektórych przepisów prawa o aktach stanu cywilnego. Wniosek ten znajdzie się na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Sejmu, które odbędzie się dziś, 20 bm. o godz. 10

Na posiedzeniu tym m. in. złożone będzie sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu o rządowym projekcie ustawy o Planie 6-letnim.

Nowy ambasador W. Brytanii

WARSZAWA (PAP). 17 bm. w godzinach wieczornych przybył samochodem z Gdyni do Warszawy nowomianowany ambasador Wielkiej Brytanii Sir Charles H. Bateman z małżonką. W dniu 18 bm. dyrektor protokółu dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Henryk Birecki złożył wizytę nowoprzybyłemu ambasadorowi.

Dwa listy prof. Joliot-Curie w sprawie Kabacińskiego

GENEWA (PAP). Jak donoszą z Paryża, przew. Tow. Przyjaźni Francusko-Polskiej, prof. Joliot-Curie, wystosował list w sprawie Kabacińskiego do prefekta departamentu Saone et Loire. W liście tym prof. Joliot-Curie stwierdza, że Kabaciński mimo iż niewinność jego została udowodniona, przebywa nadal w więzieniu i ciąży na nim wyrok śmierci. Jednocześnie przew. Tow. Przyj. Francusko-Polskiej apeluje do prefekta o uczynienie wszystkiego, co należy, żeby położyć kres dziejącej się krzywdzie.

Prof. Joliot-Curie skierował też list do przebywającego w więzieniu Chalon-sur-Saone — Kabacińskiego z zapewnieniem, że pomnożone zostaną wysiłki, aby naród francuski zapoznał się z losem i krzywdą niewinnie skazanego i zażądał jego zwolnienia.

15 milionów „Książki i Wiedzy“

WARSZAWA (PAP) W pierwszym półroczu 1950 r. produkcja wydawnicza „Książki i Wiedzy“ wyniosła 384 pozycje książkowe o łącznym nakładzie 15.275.000 egzemplarzy o przeciętnej objętości ok. 260 stron. Stanowi to poważne osiągnięcie w polskim ruchu wydawniczym.

TABELA WYGRANYCH 61 LOTERII

1 dzień ciągnienia I-ej klasy

Główna wygrana dnia 1.000.000 zł padła na Nr 68079 w Warszawie.

Wygrane po 500.000 zł padły na NrNr: 75672 112040.

Wygrane po 200.000 zł padły na NrNr: 22283 111057.

Wygrane po 100.000 zł padły na NrNr: 12592 34362 40097 47434 51909 58920 62989 65578 93678 97894 99242 106613.

Wygrane po 40.000 zł padły na NrNr: 5274 11960 38879 44143 48143 56028 56357 64246 76039 90733 97716 113612 115080 115300 117696.

Wygrane po 16.000 zł padły na NrNr: 2894 3024 4478 12536 15027 21456 22209 23551 24499 28688 31834 32808 39052 46549 48886 49670 55500 58568 62080 62290 62630 73587 76092 80226 81153 84622 86267 92504 93655 95137 95555 98623 103595 105453 108552 109889 112428 113268 113837.

Wygrane po 8.000 zł padły na NrNr: 2656 4172 6213 6424 8437 10003 10875 11198 11869 12357 12449 14182 16814 17995 19034 19083 20095 21675 22215 26564 28904 29898 32021 32144 33032 33546 35008 37221 37789 38660 44719 47226 49774 50677 51033 51745 53536 55619 57625 57801 59256 64470 64838 67890 69256 71554 72820 77805 78346 78594 79391 80930 84313 84893 86246 88785 90426 91694 94841 97290 101183 101782 102126 103572 103742 103998 104556 105008 105810 105833 105898 106608 107565 109434 111349 116160 117836 118189.

Wygrane po 2.000 zł padły na NrNr: 384 720 994 1281 354 384 621 3527 833 982 4617 5140 360 984 289 6342 523 711 737 7832 911 8190 331 440 500 617 894 9533 536 546 960 966 10533 619 11197 561 625 702 839 12287 476 603 801 844 13154 242 680 722 733 15182 505 739 16948 17153 307 345 367 397 518 623 947 18628 19159 262 20049 396 469 21295 296 686 728 981 22237 556 718 940 23580 805 24570 723 934 969 25516 769 26136 317 724 767 27049 117 313 580 977 28106 148 905 29193 377 538 669 947 30120 611 893 895 972 31290 306 589 681 32186 523 559 33271 904 34048 767 35101 111 229 553 983 36123 146 246 272 454 797 901 37011 645 802 876 38100 137 238 944 39145 236 908 40007 458 41985 42237 593 908 927 44157 45048 45612 778 835 46012 153 420 600 692 941 47159 566 782 48187 272 49172 322 661 51190 530712 817 857 52112 538 686 872 891 53292 374 414 54077 209 304 698 815 848 56419 731 57072 668 58412 462 903 59192 613 643 751 60152 598 61122 357 62109 147 400 64047 268 541 991 65030 086 152 208 618 801 954 66671 877 67048 117 214 268 374 615 632 728 983 68990 69482 706 70200 470 71021 672 928 72126 130 214 335 74853 75068 227 320 326 418 454 76626 742 77010 114 468 78110 293 959 995 80507 620 81100 479 520 621 680 82002 460 979 981 83252 935 84201 507 580 85424 666 757 942 86085 651 87250 715 857 859 88063 779 90245 91478 674 688 92190 266 552 694 93697 94239 279 620 604 791 95688 96064 198 344 460 646 97015 198 266 348 492 501 98147 639 99002 106 424 549 100122 649 101013 217 543 994 102158 103758 104079 144 423 836 105244 320 341 462 839 888 106061 453 107547 108089 509 918 109195 110505 111426 590 615 770 112101 407 113076 184 113818 882 114470 709 801 878 115579 116012 461 971 981 117022 262 866 118320 119929.

Dalszy ciąg podamy jutro.



65

— Dzisiaj rano? — zapytał z namysłem.

— Tak. Zaraz po ósmej, kiedy tylko rozpoczęli urzędowanie. A dlatego przyszedłem z tym do pana, panie kierowniku, gdyż trochę to mnie zdziwiło...

— Dlaczego?

Gwiżdż wzruszył ramionami.

— Wie pan... — wyjąkał — Ja nic nie chcę mówić, proszę mnie źle nie zrozumieć, chciałem tylko, bo uważam to za swój święty obowiązek...

Socha poczynał tracić cierpliwość. Nigdy nie mógł się przyzwyczaić do rozwlekłego sposobu mówienia, jaki cechował Gwiżdża.

— Panie Gwiżdż! — powiedział sucho. Niech pan mówi wszystko, co pan myśli! Gwarantuję panu, że leży to w pańskim interesie!

Bezrzęsne powieki buchaltera zatrzepotały lękliwie.

— Toć mówię, co myślę! Zdziwiło mnie to trochę, bo tego rodzaju sprawy zawsze były załatwiane z moją wiedzą. Pan Skowron nawet rzadko kiedy się do nich wtrącał... I wcale nie było mowy o podjęciu jakiejś sumy z banku! Tak wysokiej sumy!

Wszystko poczynało stawać się jasne. Dziwny wyjazd Skowrona nabierał zupełnie innego znaczenia. Przez myśl Andrzejowi przeszło, że jeśli chce czekać na „Dekawkę“, to może czekać długo, bardzo długo...

Wstał szybko od biurka. Obrócił się w stronę okna i patrząc na dziedziniec, chwilę się zastanawiał.

Wreszcie podszedł do Gwiżdża i położył mu rękę na ramieniu.

— No, panie Gwiżdż! — powiedział swobodnie — Bardzo dobrze pan zrobił, że pan z tym do mnie przyszedł. Bardzo dobrze! Już ja postaram się to wszystko wyjaśnić. A teraz niech pan wraca do siebie...

Buchalter wstał, ale Socha zatrzymał go jeszcze ruchem ręki.

— I jeszcze jedno... — zniżył nieco głos, spojrzał buchalterowi prosto w oczy — Niech pan nikomu nie mówi o tym. Nikomu! Nawet panu Łęskiemu. Dobrze?

Łysa głowa buchaltera pochyliła się parokrotnie.

— Nic nie będę mówił, nic a nic! Tylko do pana z tym przyszedłem, bo chciałem...

— Dobrze, dobrze! Niech pan pamięta o zachowaniu dyskrecji!

Odprowadził zdenerwowanego buchaltera do drzwi, wrócił i stanął przy oknie.

Zapalił papierosa.

Głęboka bruzda przecięła mu czoło.

Pierwsze, niejasne jeszcze podejrzenia poczęły się krystalizować. Sprawa była prosta i jasna. A mimo to...

Jeszcze należało sprawdzić...

Obrócił się szybko, podszedł do drzwi i uchylił je. Pani Grządzielowa pracowicie stukała na maszynie.

— Pani Barbaro! — zawołał — Niech pani będzie tak dobra i połączy mnie z Bankiem Narodowym w Kielcach! Jak najszybciej!

Urzędniczka uniosła się zza stolika.

— Już łączę...

Wrócił do siebie. Siadł za biurkiem i czekał. Czuł podniecenie, jak przy wysokiej grze. Z jednego zdawał sobie sprawę — w tej chwili miał zdecydowaną przewagę nad kontrpartnerami, jego karty były znacznie silniejsze...

Nie czekał długo. Minęło parę minut i zaterkotał stojący na biurku telefon. W słuchawce zabrzmiał melodyjny głos pani Barbary:

— Kielce... Łączę...

Przez chwilę coś w aparacie burczało, wreszcie odezwał się głos urzędnika bankowego.

Socha odłożył papierosa na popielniczkę.

— Tu tartak w Wierzbniku... — powiedział niezbyt głośno, ale wyraźnie. — Przy aparacie kierownik techniczny Socha. Chodzi nam o taką sprawę...

Mówił krótko i zwięźle.

— Tak... Dziękuję... Poczekam...

Tamten poszedł sprawdzić. Przez długą chwilę w słuchawce panowała cisza. Wreszcie...

— Hallo... hallo... Tak... Słucham... Aha! dziękuję panu bardzo!

Odwiesił słuchawkę.

Tak. Wszystko się zgadzało. Dziś rano, wkrótce po godzinie ósmej do banku zgłosił się osobiście kierownik tartaku w Wierzbniku, pan Feliks Skowron i po wylegitymowaniu się podjął czekiem kwotę 85.000 złotych. Czek był prawidłowy, wypełniony formalnie. Nikt nie czynił żadnych przeszkód.

Sprawa była jasna.

Andrzej Socha wyjął z kieszeni rozkład pociągów, studiował go chwilę, po czym spojrzał na zegarek. Zbliżało się pół do dziesiątej.

— Za 25 minut mam pociąg — szepnął do siebie — Powinienem zdążyć!

Energicznym ruchem zatrzasnął szufladę biurka, wstał i przeszedł do kancelarii.

— Pani Barbaro! — powiedział. — Wyjeżdżam do Kielc! Do widzenia!

I wybiegł na korytarz. Sucho trzasnęły drzwi.

Urzędniczka popatrzyła za nim ze zdumieniem i powiedziała głośno:

— W strasznie gorącej wodzie kąpany ten nasz „Kanadyjczyk“...

— — — — — —

Podchorąży Raczek siedział za biurkiem i przeglądał akta sprawy pewnego rzeźnika z Krukowa, który usiłował zamordować żonę — kiedy do drzwi ktoś zapukał.

Blada twarz Raczka uniosła się z niechęcią.

— Proszę!

Kalendarzyk

Czwartek, 20 lipca 1950 r.
Katolicki: Czesława, Hieronima
Słowiański: Ciern[illegible]

BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) — tel. 24-29.

Przeciwko agresji w Korei

W Bydgoszczy odbyło się zebranie członków Związkowego Klubu Sportowego „Spójnia", w którym wzięły udział wszystkie sekcje. Referat okolicznościowy w związku z rocznicą PKWN wygłosił przewodniczący klubu Olszewski. Po referacie kierownicy poszczególnych sekcji przedstawili zobowiązania podjęte przez zawodników z okazji Święta Odrodzenia.

Na zakończenie uchwalono rezolucję, w której zebrani wyrażają oburzenie z powodu agresji imperializmu amerykańskiego na Koreę i żądają natychmiastowego wycofania z Korei wojsk amerykańskich.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

Członkowie Związku Bojowników o Woln. i Dem. oraz Związku Inw. Wojen. W piątek dnia 21 bm. o godz. 16 przy ul. Ks. Markwarta 2 odbędzie się uroczysta akademia dla uczczenia 6—tej rocznicy powstania PKWN.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Komenda Miejska Związku Harcerstwa Polskiego zawiadamia że w dniu 21. bm. (piątek) o godzinie 15 odbędzie się zbiórka wszystkich harcerek i harcerzy miasta — Bydgoszczy, którzy nie wyjechali na obozo — kolonię, względnie na wakacje. Na zbiórce będzie ustalony termin wyjazdu harcerek i harcerzy na wycieczkę. Zbiórka odbędzie się w Komendzie Miejskiej ZHP. przy ul. Libelta nr 8. Obecność wszystkich konieczna.

W związku z 6 — tą rocznicą PKWN dnia 20 bm. o godz. 18 w Sali Starego Teatru przy ul. Grodzkiej WPB oddz. Bydgoszcz organizuje uroczystą Akademię.

ZKS. Kolejarz — Brda. W związku z Świętem PKWN, zbiórka wszystkich członków klubu kół sportowych w dniu 22 bm. o godz. 8, przed sekretariatem klubu ul. Dworcowa 89 skąd nastąpi wymarsz na boisko przy ul. Północnej, gdzie wszyscy członkowie wezmą udział w próbie zdobycia odznaki SPO. (trójbój lekkoatletyczny).

ZKS. Kolejarz — Brda. Zawodniczki i zawodnicy zgłoszeni do wyścigu „Wpław przez Bydgoszcz" zbiorą się w sobotę 22 bm. o godz. 13 przed sekretariatem klubu (ul. Dworcowa 89) gdzie nastąpi rozdanie numerów startowych.

Po rozdaniu numerów startowych wymarsz na Stadion Miejski.

Stawiennictwo zawodników i zawodniczek obowiązkowe. —

Przyśpieszymy wykonanie 6-letniego planu!

Wynalazki robotników

zaoszczędzą około 100 milionów złotych Polsce Ludowej

W dniu wczorajszym w Bydgoszczy odbył się pierwszy wojewódzki zjazd racjonalizatorów przemysłu metalowego i elektrotechnicznego. Uczestniczyło w nim 100 delegatów.

Na zjazd przybyli również delegaci z zakładów A-61 z Świdnicy, K-41 z Będzina i A-43 z Czechowic. Ponadto w obradach wziął udział przedstawiciel CRZZ Kazimierski, ORZZ Staszewski, Zarządu Głównego ZZM Brzozowski i KW PPR Kowalski.

Referat na temat racjonalizacji pracy na terenie woj. bydgoskiego wygłosił p. Drapiński. Ruch racjonalizatorstwa rozwija się u nas pomyślnie. W 1947 r. wpłynęło zaledwie 68 wniosków nowatorskich, w 48 r. — 172, w 49 r. 261, a do maja w roku bieżącym już 420. Racjonalizatorzy tacy jak Michał Guzik, Przybylski i Damski zaoszczędzili Polsce Ludowej swymi wynalazkami i ulepszeniami kilkanaście milionów złotych.

Nie wszystkie jednak kluby racjonalizatorów wykazują się dobrą pracą a dyrekcje, Rady Zakładowe i zarządy centralne wykazują dość troski o robotników-wynalazców. Poważną bolączką jest również długie i opieszałe załatwienie wniosków nowatorskich. Np. w Włocławskiej Fabryce Lin i Drutu od przeszło roku spoczywa w aktach wniosek Jana Rynkowelskiego, który może przynieść rocznie oszczędność 554.000 zł.

W dalszym punkcie obrad delegaci poszczególnych zakładów pracy składali swe zobowiązania oszczędnościowe, które chcą przeprowadzić na drodze zastosowania zgłoszonych wynalazków robotników. Ogółem postanowiono zastosować 300 wniosków, co do końca bieżącego roku przyniesie oszczędność 96.401.000 zł.

Czynem tym racjonalizatorzy pomorscy oraz wezwani do współzawodnictwa warszawscy, świdniccy, będzińscy i czechowiccy pragną przyśpieszyć wykonanie planu 6-letniego, uczcić nadchodzącą rocznicę Manifestu PKWN oraz zaprotestować przeciwko zbrodniczej napaści amerykańskiej na Korei.

Ponadto racjonalizatorzy pomorscy postanowili w końcowej rezolucji podnieść jakość produkcji, zwiększyć rotację środków obrotowych, nawiązać łączność z innymi klubami racjonalizacji dla wymiany osiągnięć i doświadczeń. Zaakceptowano też projekt stałego biuletynu pod nazwą „Racjonalizator bydgoski".

Pomorskie Zakłady Budowy Maszyn zobowiązały się przyśpieszyć realizację wniosku, który umożliwi uruchowienie zamrożonych środków obrotowych w wysokości 275.000.000 zł, w czym znajdują się oszczędności z usprawnień.

Pod koniec obrad zasłużonym racjonalizatorom pomorskim wręczono państwowe odznaki racjonalizatorów produkcji. (n)

Wiele jest jeszcze do zrobienia

w dziedzinie walki z analfabetyzmem na Pomorzu

Zagadnienie walki z analfabetyzmem stało się sprawą ogólnonarodową, zagadnieniem ściśle związanym z realizacją planów gospodarczych i kulturalnych Polski Ludowej, stało się jednym z ogniw ogólnego frontu walki o oświatę, prawdziwą demokrację, wolność, postęp i pokój.

Dotychczasowym osiągnięciom i wytyczeniu dalszego planu działania walki z analfabetyzmem na Pomorzu poświęcona została specjalna konferencja woj. komitetu do walki z analfabetyzmem pod przewodnictwem kuratora Okręgu Szkolnego Pom. dr. Skopowskiego.

Jak wynika z sprawozdania za czerwiec w akcji jesienno-zimowej czynne były 22 kursy z 418 słuchaczami. W kampanii wiosenno-letniej (po 1. I. 1950 r.) zorganizowano 283 kursów i zespołów. Z powodu małej frekwencji tylko mały procent uczących się — kończy kursa.

Jeśli chodzi o całokształt walki z analfabetyzmem na Pomorzu, to sprawa ta przedstawia się niezbyt różowo. Woj. pomorskie stoi na ostatnim miejscu w Polsce, jeśli chodzi o udział organizacji masowych w walce z analfabetyzmem. Na terenie województwa tylko w Inowrocławiu-mieście i powiecie zlikwidowano całkowicie analfabetyzm, podczas kiedy w innych województwach jak np. w gdańskim, poznańskim, rzeszowskim, ilość miejscowości pozbawionych całkowicie analfabetów jest znacznie wyższa. Rejestracja, przeprowadzona dodatkowo w maju br., podczas Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy, wykazała ponadto wiele tysięcy dotychczas ukrytych analfabetów. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że na 32.000 analfabetów w woj. pomorskim — 14 tys. jest absolwentów kursów, to pozostaje nam zawsze jeszcze 18 tys. i to elementu najopornieiszego., do którego trzeba często zastosować przymus. Nie wykonano więc jeszcze połowy zadania, a przed sobą mamy jedynie jescze jeden sezon jesienno-zimowy, gdyż w roku 1951 analfabetyzm musi zniknąć w naszym kraju i po tym terminie żadne kwoty na cel ten preliminowane nie będą.

Jeśli zważymy te okoliczności, zdać sobie musimy sprawę z tego, jakie olbrzymie zadanie stoi przed wojewódzkim komitetem do walki z analfabetyzmem. Praca ta jest największa na terenie 4 byłych powiatów woj. warszawskiego, a więc: Rypin, Lipno, Aleksandrów Kuj. i Włocławek.

Na konferencji wytyczono plan na III kwartał. Plan ten przewiduje, że miesiącem przygotowań i organizowania kursów na wielką skalę — będzie wrzesień. Nauka rozpocznie się około 15 października. Zaproponowano zmianę prezydium, w którym obecnie nie ma przedstawicieli organizacji masowych, oraz wizytacje w terenie, celem uaktywnienia komisji gminnych i powiatowych. Postanowiono zobowiązać komisje do podania terminu, w którym chcą skończyć akcję, do zaprowadzenia współzawodnictwa pomiędzy gminami i powiatami, wykonania powziętych przez organizacje masowe — zobowiązań oraz ukończenia zobowiązań w określonym terminie.

Najważniejszą jednak sprawę — planu pracy organizacji masowych poświęcono osobną konferencję z przedstawicielami ZSCh, ZMP, Ligi Kobiet i ORZZ.

Uroczysta sesja MRN

Uroczysta sesja MRN z okazji VI rocznicy Manifestu PKWN odbędzie się w dniu 21 bm. o godz. 18 w sali ORZZ przy ul. Toruńskiej 30.

Prezydium prosi społeczeństwo m. Bydgoszczy o wzięcie licznego udziału w posiedzeniu.

Zobowiązania lipcowe

Pracownicy okręgu bydgoskiego Centrali Ogrodniczej tj. Ekspozytury Wojewódzkiej i delegatur powiatowych z okazji Święta Odrodzenia powzięli szereg zobowiązań, polegających na udziale w akcji żniwnej na przeprowadzeniu porządków remontów, urządzeniu świetlic itp.

Wartość zobowiązań okresowych wyraża się kwotą 633.694 zł, zobowiązania zaś długofalowe wynoszą 199.300 zł.

13 milionów zł przekroczyły

zobowiązania lipcowe pracowników spółdzielczości samopomocowej

Bez przerwy płyną meldunki o podejmowaniu zobowiązań przez pracowników handlu uspołecznionego na wsi, zatrudnionych w Gminnych Spółdzielniach i PZGS-ach, „Samopomoc Chłopska" z okręgu bydgoskiego.

Pracownicy sklepów, magazynów, gospód ludowych, Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych w nadsyłanych rezolucjach obok zobowiązań dają wyrazy solidarności z masami całego świata, z walczącym ludem Korei oraz zapewnienia o niezłomnej woli budowy codzienną wytrwałą pracą.

Pracownicy samopomocowi terenów wiejskich doceniając ważność apelu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych o sprawne wykonanie żniw zdeklarowali się przepracować na majątkach PGR-ów i przyjść z pomocą mało i średniorolnym chłopom wykonując **ogółem 52.585 roboczogodzin wartości 3.823.010 zł.**

Pracownicy Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych i warsztatów mechanicznych przy SOM postanowili wyremontować systemem gospodarczym 65 sztuk maszyn rolniczych. W tym wszystkie maszyny za wyjątkiem 6 lokomobili już wykonano. Ogólna wartość zobowiązania wynosi 2.258.200 zł.

Zobowiązano się przeprowadzić systemem gospodarczym remonty sklepów, magazynów, szop pod ośrodki maszynowe, kuźni, masarni na ogólną sumę 2.415.100 złotych.

Postanowiono wprowadzić księgowość w kilku Gminnych Spółdzielniach ogólnej wartości 248.600 zł, uporządkować place, dojazdy do Gminnych Spółdzielni na ogólną sumę 509.100 zł, otworzyć nowe 33 placówki spółdzielcze i wykonać częściowo urządzenie systemem gospodarczym oszczędzając na tym 2.387.175 zł, zebrać i odstawić przesortowany złom w ilości 99 ton, przyspieszyć wykonanie planu skupu i zaopatrzenia oszczędzając na tym 670.000 zł.

Inne zobowiązania jak, wykonanie systemem gospodarczym sprzętu pożarowego, ogrodzenia podwórz, spędowisk, uporządkowanie sprawozdawczości itd. wyniosą 1.102.800 zł.

Ogólna suma zobowiązań pracowników spółdzielczości samopomocowej okręgu bydgoskiego do dnia 18 lipca wynosi 13.413.985 zł. Dalsze meldunki napływają.

Ani „SCH", ani „SH" lecz „SZ"!

W zamieszczonym wczoraj artykule pt. „Dlaczego omija nas zespół Teatru Kameralnego z Warszawy" zaszedł błąd korektorski.

Złośliwy, jak zwykle, chochlik drukarski sprawił, iż wymienione dwukrotnie w artykule nazwisko znanego polskiego aktora Kazimierza Szuberta podano w dwojakiej „wersji": niemieckiej i angielskiej. Raz czytamy „Schubert", drugi raz „Shubert". A wszem wobec wiadomo, że nasz Szubert pisze się przez „Sz".

(Nik)

Co? gdzie? kiedy?

Teatr Ziemi Pomorskiej. — Czwartek, godz. 19.30: Brygada szlifierza Karhana. Piątek, godz. 19.30: Próba generalna — Dobry człowiek.

KINA — **Pomorzanin:** Młodzi marynarze. **Polonia:** Wyspa szczęścia. **Wolność:** Tragiczny pościg. **Orzeł:** Maszeńka. **Gryf:** Czarodziejski kwiat. **Bagatela:** Baryłeczka.

Seanse: Pomorzanin, Gryf, Wolność i Polonia: 16, 18.15 i 20.30. Orzeł i Bałtyk: 15.30, 17.45 i 20.00. Bagatela: 20.45

Dyżury aptek — Apteka „Pod Koroną" ul. Dworcowa 48 (tel. 24-66) i Apteka „Pod Lwem", ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

Ważne telefony: Kom. MO 25-16. Pog. Ratunkowe PCK 10-00. **Straż Pożarna** 11-11. **Postój taksówek** 36-55 i 39-62. **Inf. i rekl. centr. miejskiej** 02. **Biuro n-rów i inf. centr. miejskiej** 03. **Biuro napraw** 04. Przyjm. telegr. 05. **Zegarynka** 06. **„Orbis"** 22-27. **Inf. kolej.** 11-87.

PROGRAM RADIOWY

Na fali bydgoskiej. — Piątek, 21 lipca: 7.20 Stylizowane tańce i pieśni ludowe. 8.05 Program lokalny dnia. 8.07 Komunikaty. 8.10 Muzyka z płyt. 14.15 Ulubione melodie operowe. 14.40 Pomorski dziennik radiowy. 16.20 Muzyka taneczna z płyt. 16.50 Pogadanka „Historyczny dokument polskiej rewolucji ludowej" — opr. Elżbieta Górska. 22.15 Poematy symfoniczne z płyt.

Co w trawie piszczy

Gdyby drzewo przemówiło...

Wciśnięte pomiędzy dwa sędziwe śpichrze, stoi przy ul. Grodzkiej, odarte z kory drzewo.

Stoi już wiele lat i niechby sobie stało nadal, gdyby nie to, że już dawno uschło i niepotrzebnie sterczy, strasząc przechodniów sczerniałymi kikutami bezlistnych gałęzi i urągając swoim trupim wyglądem świeżej zieleni sąsiedniego skweru.

O!... drzewo to dużo widziało i gdyby umiało mówić, powiedziało by wiele...

Owszem, prawdopodobnie powiedziało by niejedno, ale jedno to na pewno, a mianowicie:

— Dlaczego mnie dotychczas nie wycięliście? Co? ERES.

Awanse społeczne i nagrody

otrzymali pracownicy BSS

Niemal 1000 pracowników Bydgoskiej Spółdzielni Spożywców zebrało się w ub. wtorek, na uroczystej akademii z okazji 6 rocznicy PKWN. Po referacie który wygłosił przedstawiciel Komitetu Miejskiego PZPR. — ob Szajer, przemawiał dyrektor BSS. — Czesław Nowak, który podał zebranym dane dotyczące realizacji zobowiązań lipcowych. W dniu 18 lipca krótkofalowe indywidualne zobowiązania zostały wykonane w 88 proc. a krótkofalowe zespołowe w 76 proc. Długofalowe zobowiązania zespołowe zrealizowano w 14,8 proc.

Ogólna wartość zobowiązań podjętych przez pracowników BSS. wynosi 4.300.000 zł.; dotychczasowe wykonanie ich stanowi wartość przeszło 600 tys. zł.

I sekretarz komitetu PZPR. dzielnicy śródmieście — ob. Kościelak dokonał wręczenia sztandarów: partyjnego i młodzieżowego chorążym Podstawowej Organizacji Partyjnej i koła ZMP przy BSS. W imieniu załogi przemówił sekretarz POP. — Franciszek Lewandowski, oraz przew. koła ZMP. — Kochanowski, którzy złożli zapewnienie, że zarówno członkowie Partii, członkowie ZMP. i bezpartyjni pracownicy Bydgoskiej Spółdzielni Spożywców, będą stali na straży honoru sztandarów i wpełniać idee, których to sztandary są symbolem.

W dalszym ciągu akademii prezes Spółdzielni — Henryk Klappa wręczył odznaki przodownikom Bronisławowi Kaczmarkowi (kierownik sklepu) i Wiktorowi Paluchowi — woźnicy z transportu konnego, oraz dyplom uznania Ludgerdzie Błeszkowskiej — kier. filii spożywczej nr 26. Błeszkowska jest członkinią ZMP.

Ponadto prezes Klappa wręczył biblioteczki marksistowskie prymusom kursu dla księgowych, który zorganizowała Spółdzielnia.

Następnie przemawiał kierownik Biura Społeczno — Samorządowego BSS. — Paweł Rojek, który podał dane dotyczące awansowania pracowników Spółdzielni. Z dniem 1 lipca br. przeniesiono do wyższych grup służbowych 1050 osób co stanowi 53 proc ogółu pracowników 37 pracowników otrzymało kierownicze stanowiska na drodze awansu społecznego. Ob. Rojek odczytał w dalszym ciągu obejmującą 145 nazwisk, listę pracowników nagrodzonych za prace na polu społecznym i zawodowym.

Na zakończenie części oficjalnej odśpiewano Międzynarodówkę.

W części artystycznej wzięły udział: zespół świetlicowy Uniwersytetu Ludowego z Lubasza zespół BSS. oraz chór „Artma" Państwowej Fabryki Mebli.

Na fundusz pomocy Korei

Pracownicy Rejonowego Urzędu Telefoniczno-Telegraficznego i Pocztowego Urzędu Przewozowego w Bydgoszczy wpłacili na Fundusz Pomocy Korei kwotę 4005 złotych.

Imprezy sportowe w dniu Święta Odrodzenia

CZWARTEK, DNIA 20 BM.

Sala ORZZ, ul. Toruńska — godz. 19 — Akademia sportowa. W programie: część oficjalna z referatem pt. Bilans osiągnięć K. F. i Sportu oraz perspektywy rozwoju w Planie 6-letnim i część artystyczna z udziałem zespołów (tańce, śpiew, recytacje).

PIĄTEK, 21 BM.

Plac Bohaterów Stalingradu — godz. 19.45 Capstrzyk. Wymarsz o godz. 20 — przemarsz ulicami miasta.

SOBOTA, 22 BM.

Stadion Związkowca — godz. 9 — Masowy trójbój lekkoatletyczny o odznakę SPO. Udział bierze przeszło tysiąc zawodników ZS Związkowiec, Unia i Włókniarz.

Stadion Spójni — godz. 9 — Masowy trójbój lekkoatletyczny na odznakę SPO. Udział bierze około tysiąc zawodników ZS Ogniwo i Spójnia.

Godz. 16 — Turniej siatkówki żeńskiej i męskiej Zrzeszeń Sport. Zw. Zaw.

Turniej błyskawiczny piłki nożnej juniorów. Udział Zrzeszeń Sport. Zw. Zaw. i ZS Gwardia.

Wyścig kolarski na 10 i 20 km na rowerach turystycznych.

Boisko przy wieży spadochronowej — godz. 9 — Trójbój lekkoatletyczny na odznakę SPO. Udział bierze ok. 500 zawodników ZS Budowlani, Stal i Gwardia.

Boisko Kolejarza — godz. 9 — Trójbój lekkoatletyczny na odznakę SPO zawodników Kolejarza.

Rzeka Brda — godz. 16 — Wpław przez Bydgoszcz — impreza pływacka, org. przez Wyd. Gazety Pomorskiej.

NIEDZIELA, 23 BM.

Sala Związkowca-BTW — g. 8 — Ogólnopolski turniej tenisa stołowego juniorów, org. ZKS Budowlani pod protektoratem wiceprzew. WRN ob. Jakubowicza.

Pływalnia ul. Żeglarska — godz. 16 — Drużynowe korespondencyjne mistrzostwa pływackie Polski.

Wyjazd ekip sportowych klubów, kół sport. Bydgoszczy do gmin wiejskich — udział w imprezach sport. w ramach łączności miasta z wsią.

Sport

Kobiety polskie gratulują mistrzyni świata

WARSZAWA. Sukces Heleny Rakoczy na mistrzostwach świata w gimnastyce, które odbyły się w Bazylei, został powitany z radością nie tylko przez wszystkich sportowców polskich, lecz znalazł również żywy oddźwięk wśród kobiet w całym kraju. Wyrazem tego jest przesłanie najlepszej gimnastyczce świata depeszy gratulacyjnej przez przew. Zarządu Głównego Ligi Kobiet — Musiałową.

Frieberg będzie trenował polskich żużlowców

POZNAN. Zapowiedziany obóz treningowy kadry żużlowców trwać będzie od 22 lipca do 6 sierpnia. Do Poznania przyjedzie 15 najlepszych żużlowców. Treningi prowadzić będzie doskonały trener Szwed Frieberg oraz dodatkowy instruktor polski, którym prawdopodobnie będzie jeden z czołowych fachowców poznańskich. Na zakończenie obozu odbędzie się w niedzielę, 6 sierpnia, w Poznaniu mecz żużlowy między dwoma reprezentacjami Polski A i B.

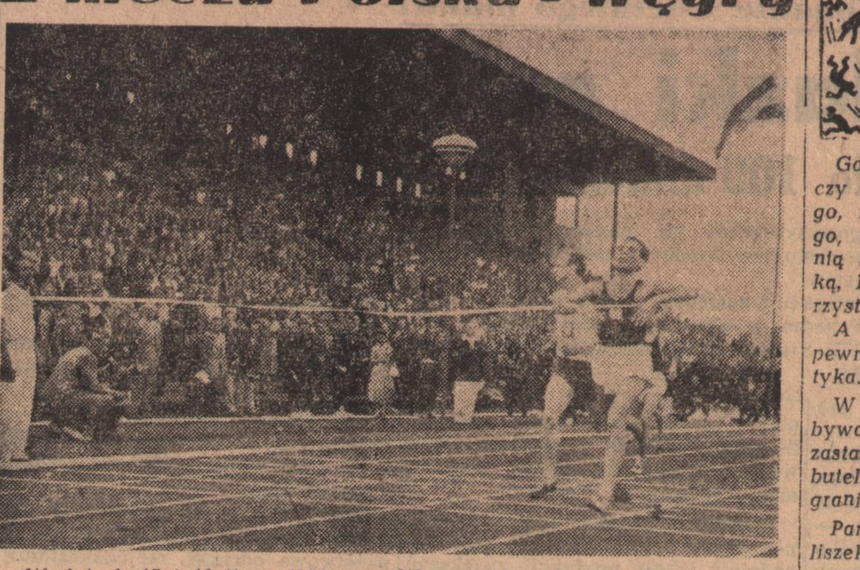
Wasiliewa poprawia rekord świata

MOSKWA. Nowy rekord świata ustanowiła znana lekkoatletka radziecka Wasiliewa podczas zawodów lekkoatletycznych w Moskwie, w których uczestniczyli czołowi sportowcy radzieccy. Wasiliewa przebiegła 800 m w czasie 2:30, co jest wynikiem o 0,8 sek. lepszym od oficjalnego rekordu świata na tym dystansie, należącego do Larssen (Szwecja).

Szermiercze mistrzostwa świata

GENEWA. Na odbywających się w Monte Carlo mistrzostwach świata w szermierce zakończono turniej drużynowy w szpadzie. Tytuł mistrzowski zdobyły Włochy, zwyciężając w decydującym spotkaniu Francję 9:5.

Z meczu Polska - Węgry



W dniach 15 i 16 lipca 1950 r. w Warszawie odbyło się międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne Polska — Węgry. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Węgrów w stosunku 122:79 w konkurencjach męskich i 67:39 w konkurencjach kobiecych. Na zdjęciu: W biegu na 400 m zwyciężył Bankalmi (Węgry) w czasie 49,3. Foto — Film Polski

Przygotowania wojenne w Niemczech Zachodnich

BERLIN (PAP). Wiadomości napływające z różnych prowincji Niemiec Zachodnich świadczą o wzmożonych przygotowaniach wojennych anglo-amerykańskich imperialistów. Dziennik „Neues Deutschland" donosi, że w Baumhold (okręg Birkenfeld) rozszerzono place ćwiczebne przeznaczone dla manewrów wojskowych do 48 tys. ha. W związku z tym usunięto z terenu mieszkańców wielu wsi.

Moguncja przekształcona została w punkt przeładunkowy sprzętu wojskowego. Znajdujące się na krańcach miasta zburzone koszary dawnych wojsk hitlerowskich są odbudowywane, a jednocześnie wznosi się nowe koszary. W pobliżu Norymbergi znajdują się wielkie składy bomb samolotowych i środków wybuchowych. Pustkowie Luneburga przekształcono w największy w Europie Zachodniej plac ćwiczebny dla manewrów z udziałem czołgów.

Pierwszy ambasador Chin Ludowych w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Pierwszy ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie gen. Peng-Ming-chih złożył w dniu 18 bm. wstępną wizytę podsekretarzowi stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych dr Stanisławowi Skrzeszewskiemu i sekretarzowi generalnemu MSZ — ambasadorowi Stefanowi Wierbłowskiemu.

Generał Peng-Ming-chih urodził się 25 marca 1907 roku w Chang-Ning Hsien w prowincji Hunan. Do Chińskiej Partii Komunistycznej wstępuje w 1925 r. Był kolejno dowódcą pułku i szefem sztabu Dywizji Chińskiej Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej; następnie zajmował kolejno stanowiska zastępcy dowódcy Armii, zastępcy dowódcy okręgu wojskowego, dowódcy garnizonu Chińskiej Ludowej Armii Wyzwoleńczej i członka rządu prowincjonalnego.

Więzienie za profanację uczuć religijnych

ŁODŹ (PAP) Sąd w Łodzi rozpatrywał sprawę Stanisławy Biernaciak, właścicielki sklepu spożywczego, która rozsiewała wiadomości o rzekomym cudzie. „Cud" miał polegać na tym, że obraz Matki Boskiej Częstochowskiej w mieszkaniu jej sąsiada rzekomo odnowił się.

Podczas składania zeznań Biernaciak przyznała się, iż wiadomości o „cudzie" rozgłaszała celowo, ażeby zainteresować nim większą liczbę osób, które przychodząc do jej sklepu, kupowałyby jednocześnie artykuły spożywcze.

Za profanację uczuć religijnych sąd skazał Biernaciak na karę pozbawienia wolności przez okres 1 roku i 10 miesięcy oraz na karę grzywny w wysokości 110 tysięcy zł.

Mały felieton

Czy znacie ich?

Gdybym zapytał Was, Czytelnicy, czy znacie wuja Kocia Mohikańskiego, stryja Włodzisława Ziemiańskiego, ciocię Izabellę Milanowską, panią Setkowską, Limuzyńską, Bławacką, Rzeźnicką i temu podobne towarzystwo, odpowiedzielibyście, że nie.

A jednak mylicie się. Znacie na pewno, choć coraz mniej ich się spotyka. Posłuchajcie.

W mieszkaniu pani Bławackiej odbywały się jej imieniny. Stół obficie zastawiony wykwintnymi daniami, butelkami gatunkowych wódek i zagranicznych win.

Pan Bławacki podniósł w górę kieliszek i zawołał:

— Drodzy państwo! Pozwolę sobie wnieść ten toast za zdrowie naszych pięknych dam. Oby kwitły wiecznie i umilały nam naszą wegetację. Nikt nie ma prawa uchylić się od tego toastu, ponieważ jest to jeszcze przedwojenny koniak. Pijmy, kto wie, co będzie jutro!

— Ach — wykrzyknęła domyślnie półgłosem pani Setkowska — słuchał pan Madrytu?

— Droga pani — wtrąciła się pani Bławacka. — On się wyrzeknie kolacji, a nie opuści ani jednej audycji. Bez wiadomości z Hiszpanii i Ameryki nie mógłby chyba żyć.

— No, no, moja droga — odparł skromnie pan Bławacki, wsuwając do ust ogromny płat szynki — nie samym chlebem człowiek żyje. To zresztą jest naszym świętym obowiązkiem. Musimy trwać na posterunku. Takie czasy nastały.

— Tak, tak — podchwycił zgodny chór głosów — ładnych doczekaliśmy czasów!

— No, ale to już chyba niedługo się skończy — wycedził z nienawiścią stryj Włodzio. Wiem z pewnych źródeł! Czy znacie przepowiednie pustelnika z Gwadelupy?



— Tss... wyszeptał wuj Kocio. — Jesteśmy wphawdzie w swoim ghonie ale, osthożność nigdy nie zawadzi — to mówiąc zamknął szczelnie otwarte drzwi balkonowe.

Ondulowane główki nachyliły się ku sobie. Od czasu do czasu konspiracyjne szepty przerywał okrzyk radości lub zawodu. W powietrzu unosił się dym cygar, zapach kwiatów, francuskich perfum, błyszczały brylanty na niespracowanych palcach.

* * *

— Ach, witam drogą panią — wykrzyknęła pani Limuzyńska i wyciągnęła serdecznie obie ręce. Czy i pani idzie po jedwab milanowski?

— Naturalnie — odparła, pani Setkowska — któżby inaczej wstawał tak wcześnie. Wczoraj byliśmy z mężem na przyjęciu, mówię pani — co za nowiny! Był jeden pan, który niedawno wrócił z zagranicy. Wszystko pani opowiem, ale teraz idźmy, bo mogą wszystko wykupić. Pani ile kuponów kupuje?

— Niestety tylko dwa. Mąż dał mi zaledwie 60 tys. zł. Pani sobie wyobrazi! Tylko dwie sukienki na sezon. Jak kucharka! Takie teraz życie. Dzisiaj kupiłam cztery pary nylonów. Mąż nie pozwolił więcej, ponieważ teraz coraz trudniej o zarobki. Po prostu żyć człowiekowi nie dadzą. Słyszała pani? U Ziemiańskiego była rewizja i grozi mu obóz pracy. Znaleziono u nich około 100 metrów wełny i podnieśli straszny szum. Spekulantem nazwali. Śmieszne i straszne. Człowiek pracował uczciwie, tu kupił, tam sprzedał, a tu zaraz spekulant. Przecież nie pójdzie pracować do biura za 30 tys. zł. Z jego koligacjami?

— Zgroza — wyszeptała pani Setkowska. — Co za czasy. Ale dobrze, że mi pani o tej rewizji powiedziała. Właśnie kupiliśmy trochę twardych i miękkich...

* * *



— Pani tak spokojnie spaceruje, pani Rzeźnicka? Cukru pani nie kupuje?

— Mam około 20 kg.

— Cóż to znaczy! Trzeba robić zapasy. Co się dzieje... Co się dzieje!!!

— Co???

— Jakto, pani nic nie wie?

— Wczoraj wróciłam dopiero ze wsi... Ale co się stało?

— Panie Boże! Z księżyca pani spadła, razem z tym desantem?

— Z jakim desantem, droga pani — zapytała ze drżeniem pani Rzeźnicka.

— Mówił mi kuzyn Wacio — tu informatorka ściszyła głos — że w Hiszpanii wylądował desant z Marsa. Amerykanie wysłali po nich samolot rakietowy, bo mają za mało wojska. A Marsjanie — mówiła mi to pani Plotkarska — straszni ludzie. Wielkoludy jak wieża kościelna, a na śniadanie zjadają po trzy krowy. Mało tego. Pan Szeptalski mi mówił, a on to wie od pana Bojalskiego, który dowiedział się o tym od pana Bumelanckiego, że w Ameryce wynaleźli „zimną wodę". Pani sobie wyobrazi. Takie upały, a poleją człowieka taką wodą z samolotu i już kawał lodu. Gorzej jeszcze. Oni też tam mają „latające talerze, półmiski i wazy". To gorsze od samolotu. Leci cichutko, bez szmeru i bęc panią w główkę. Trup na miejscu. Mówie pani, że na coś się zanosi i dlatego trzeba robić zapasy. Ja już kupiłam kilka pudów cukru, soli i słoniny. Niech pani śpieszy, bo za kilka dni nic nie będzie. Chleb będzie na kartki, a o maśle i wędlinach będziemy tylko marzyły. Wszystko ci z Marsa zjedzą. W ogóle nic nie będzie. Rozpacz po prostu co za czasy. Czy nie wie pani przypadkiem kto ma do sprzedania trochę złota?

* * *

Znacie ich już, Czytelnicy? Znacie na pewno. To są ostatni Mohikanie.

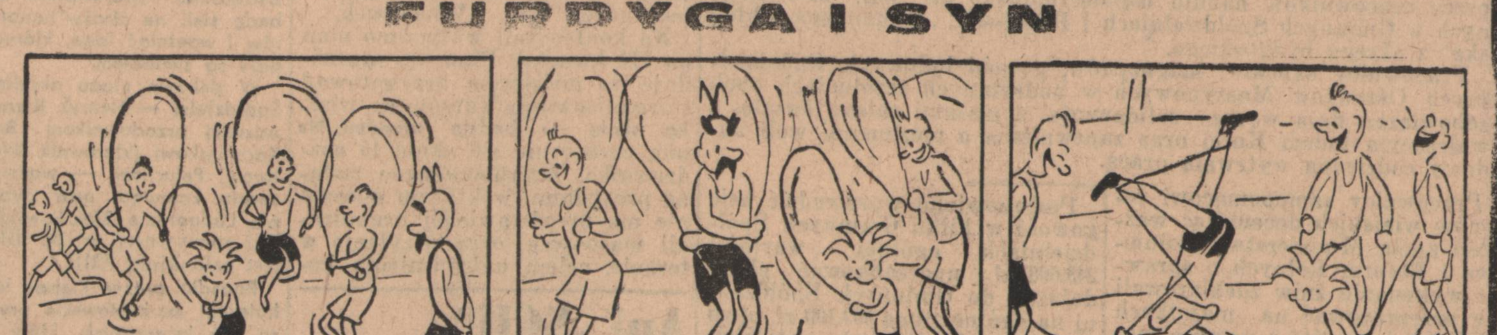
EDRO

RADIO

PROGRAM RADIOWY NA PIĄTEK 21 LIPCA 1950.

5.00 Początek audycji, sygnał czasu. 5.05 Streszczenie wiadomości porannych. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. — 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15 Koncert — transm. z Budapesztu. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Gimnastyka. 8.00 Streszczenie wiadomości porannych. 8.15 Przerwa. — 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.04 Dziennik południowy 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Koncert w wyk. ork. Szczecińskiej Rozgł.. 14.00 Radiokronika. 14.55 „Nowe książki" felieton.. 15.10 Koncert Beethovena w wyk. S. Szpinalskiego. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. — 16.00 Dziennik popołudniowy. 17.00 Koncert dla przodowników pracy. 17.45 Audycja literacka. 18.15 Koncert kapeli ludowej. 18.45 Audycja satyryczna „Szpilek". 19.00 Koncert symfoniczny. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.15 Pieśni kompozytorów radzieckich. — 21.30 Wszechnica Radiowa. 22.00 Muzyka z płyt. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika, program na jutro. — 23.15 Koncert muzyki polskiej.

FURDYGA I SYN



W zdrowym ciele silny duch!
W zdaniu tym jest sens głęboki
To też na stadionie ruch:
Gimnastyka, biegi, skoki...

Lecz jak pech, to już pech!
A Furdygę z pecha znamy.
Po minutach dwóch, czy trzech,
Leży w lince zaplątany.

Wszyscy uderzyli w śmiech,
A on podnieść sie nie może.
— Upadł, no to leży. Niech!
Chyba z was mu kto pomoże!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. — PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 50 zł za słowo Minimalna opłata za 10 słów. — Maksymalna ilość 30 słów Ogłoszenia milimetr.: w tekście 360 zł, za tekstem 150 zł, nekrologi 100 zł za 1 mm. Ogłoszenia w osob rubr. 1000 zł za 1 wiersz 2 łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW", w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99.

E-1-22072